

Szkoła Tenisa Active-Zone.pl. Chcą zbudować solidne podstawy

zibi · 27 lipca, 2023



Szkoła Tenisa Active-Zone.pl z Trójmiasta to wymarzone miejsce zarówno dla najmłodszych adeptów tenisa, jak i dla graczy amatorów. – Mamy w klubie sporą grupę dzieci, więc zakładamy, że w przyszłości będziemy również szkolić zawodników – mówi Michał Fąferek, trener i założyciel klubu.

On sam w tenisa gra od najmłodszych lat. – I robiłem to z wielką pasją, która w późniejszym czasie przełożyła się na pracę instruktora. Po kilku latach spędzonych w Gdyńskiej Akademii Tenisa postanowiłem pójść własną ścieżką. Nawiązałem wówczas współpracę z Jerzym Conradi, dyrektorem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Redzie i założyłem Szkołę Tenisa Active-Zone.pl – wspomina Michał Fąferek. – Od 2011 roku prowadziłem zajęcia tenisowe dla dzieci i dorosłych na kortach wspomnianego MOSiR-u. Problemem był wprawdzie brak hali, ale sposób prowadzenia zajęć systematycznie przekładał się na zaufanie klientów i pozyskiwanie coraz większego grona trenujących – dodaje.



Najpierw szkolenie dzieci. Przyjdzie czas na zawodników

Zdobywane w tym okresie doświadczenie pozwoliło też na tworzenie nowych projektów. – Po pewnym czasie poszerzyłem obszar swojej działalności na Gdańsk, gdzie wszedłem w posiadanie hali tenisowej oraz dwóch kortów zewnętrznych wraz z zapleczem socjalnym. Ciężką pracą tworzyliśmy kolejne grupy tenisowe w różnych kategoriach wiekowych. Organizowaliśmy obozy tenisowe oraz ligi, aż w końcu przyszedł czas na budowę hali tenisowej ze sztuczną nawierzchnią w Redzie. I tak na terenie MOSiR-u powstał pierwszy w tej miejscowości obiekt, pozwalający zawodnikom oraz pasjonatom tenisa na całosezonową grę i treningi – wspomina Michał Fąferek.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new **MUSE**



Fot. Marcin Uszyński





– Dzięki bardzo dobrej współpracy z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji, w sezonie letnim korzystamy z ich czterech kortów ceglanych, a od niedawna również z hali, która zimą jest lodowiskiem. Zależy nam na ciągłym rozwoju, dlatego w planach jest rozbudowa obecnych obiektów, a także budowa kolejnej hali. Tym razem w Rumi, na terenie obiektu piłkarskiego przy ul. Batorego – zdradza założyciel Active-Zone.pl, gdzie od samego początku skupiono się przede wszystkim na szkoleniu dzieci. – Wierzymy, że dzięki temu w przyszłości będziemy szkolić również zawodników. Widziałem kluby, które na siłę próbowały budować swoje potęgę na wyczynowych zawodnikach, ale nie przynosiło to większych efektów – tłumaczy.

Sukcesy klubu

– My chcemy budować solidne podstawy i utrzymywać ciągłość szkolenia. Nawiązaliśmy stałą współpracę z przedszkolem Milo. W klubie mamy obecnie sporą grupę najmłodszych dzieci, co powinno zapoczątkować w przyszłości. Nasi młodzi adepci dopiero zaczynają startować w turniejach. Na tym etapie szkolenia najważniejszy jest sam udział w imprezach i to, jak nasi wychowankowie potrafią zachować się po meczu. Jestem dumny z nich, jak po przegranym pojedynku potrafią „zasiatkować” kort i zejść z niego z podniesioną głową. Tym bardziej, że często widzę, jak za innych młodych graczy robią to rodzice – podkreśla Michał Fąferek. Jego klub może się też już pochwalić swoimi, małymi sukcesami.



– Moja córka Maja zajęła drugie miejsce w Grand Prix Torunia, a o dwa lata od niej młodsza Matylda wywalczyła trzecie miejsce w swojej kategorii wiekowej. Może za jakiś czas nasze talenty ze szkółki, czyli Sara, Dominika, Szymon, Wiktor, Michalina, a także wspomniane już Maja oraz Matylda, zapiszą się szerzej na kartach polskiego tenisa – uśmiecha się szef Active-Zone.pl.

Sukcesami mogą się pochwalić również amatorzy trenujący w klubie. – Regularnie zdobywają puchary. Bardzo dobrze sobie radzą także w corocznym turnieju Family Cup. Ania Walczyk, Ania Kłosowska, Agata Cechorz, rodzina Osowskich i Tomasików to gracze, których nazwiska często widnieją na szczycie trójmiejskich turniejów amatorskich – dodaje.

„Każda klasa na korty”

Klub również organizuje wiele ciekawych imprez, i to zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. – Dla tych pierwszych prowadzimy zajęcia „każda klasa na korty”, podczas których uczniowie miejscowych szkół, pod opieką naszych trenerów, bezpłatnie poznają podstawy tenisowe. Te zajęcia prowadzone są zarówno w szkołach w salach gimnastycznych, jak i w naszych halach tenisowych. Jednym z naszych większych osiągnięć było stworzenie turnieju o Puchar 3 Akademii, w którym swego czasu rywalizowała nawet setka dzieci. Z taką inicjatywą wyszły trzy trójmiejskie akademie i to ich wychowankowie brali udział w rywalizacji. Te zawody, ze względu na pandemię, musieliśmy jednak zawiesić. Ale w planach mamy już kolejny, duży projekt... – zapewnia Michał Fąferek.



Fot. Marcin Uszyński

Active-Zone.pl organizuje również półkolonie tenisowe. – Przez ostatnie dziewięć lat z naszej oferty skorzystały setki dzieci, w wieku od 5 do 15 lat. Wiele z nich wraca na nasze półkolonie rok w rok. Podczas pięciodniowych turnusów dostarczymy uczestnikom wielu atrakcji i niezapomnianych przeżyć. Głównym punktem półkolonii jest oczywiście tenis. Codzienne treningi prowadzone są według naszych autorskich programów, opartych na wieloletnich doświadczeniach oraz zasadach Tennis10. Od kilku lat prowadzimy również obozy tenisowe. Są one gwarancją aktywnego i ciekawego wypoczynku. Oprócz tenisa, oferujemy wiele atrakcyjnych zajęć sportowych i rekreacyjnych, bogaty program rozrywkowy oraz wycieczki fakultatywne – mówi Michał Fąferek.

Dla... amatorów tenisa

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



– Nie zapominamy również o amatorach. Co roku organizujemy dla nich letnią ligę tenisową. Gramy na kortach w Gdańsku oraz w Redzie. Rozgrywki kończy turniej finałowy, który zawsze połączony jest z grillem oraz minifestywnem z okazji Narodowego Dnia Tenisa. Amatorsko gramy również zimą. W tym przypadku najczęściej rywalizują debble oraz miksty. I co najważniejsze, z roku na rok na te turnieje zapisuje się coraz więcej par. Na kortach cały czas coś się więc dzieje... – podsumowuje założyciel Active-Zone.pl, Michał Fąferek.

Trener-rodzice-dziecko

Marcin Uszyński, ojciec Stasia: – My, tenisowi rodzice, skłamałibyśmy zaprzeczając, że zapisując swoje dzieci na zajęcia do tenisowych szkółek, nie myślimy choćby przez chwilę o przyszłych Wielkich Szlemach naszych dzieci. Te gorące wyobrażenia chłodzą mądrzy trenerzy, stawiający przede wszystkim na zabawę i rozwój motoryczny naszych dzieciaków.



Stas Uszyński

Tak jest w Active-zone. Jeśli myślałem wcześniej, że tenis to tylko forhend i bekhend, to dziś wiem, że to również cała paleta gier i zabaw ubogacająca sprawność dzieciaków. Może nawet przede wszystkim. To również

rozmowa i relacja z trenerem, któremu dziecko nadaje specjalny statusu... Mam tu na myśli AUTORYTET.

Obserwowałem syna, gdy zaczynał zabawę z rakieta w rękę. Widzę różnicę dziś, ledwie po kilku miesiącach zajęć. Nieporadność w ruchach ewoluowała do swoistej gracji. Dziecko jest bardziej skoczne, szybsze i zyskuje świadomość ciała. W dodatku treningi to rodzaj rutyny, uczącej obowiązkowości. Asy serwisowe, jednoręczny backhend i wszystko to, co chcielibyśmy widzieć u Stasia już dziś, przyjdzie przy okazji. Wszystko to ukształtuje dobra zabawa, która zrodzi pasję i miłość do tenisa.

A tytuły, o których wspomniałem na początku? Kibicuję, ale... tenis ma być przede wszystkim świetną zabawą, która uczyni mojego syna silnym i sprawnym młodym człowiekiem.



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/szkola-tenisa-active-zone-pl-chca-zbudowac-solidne-podstawy/>